

Ewangelia na poniedziałek: Przyjąć słowo Jezusa

Komentarz do Ewangelii z poniedziałku 3 tygodnia Wielkiego Postu. „On jednak, przeszedłszy pośród nich, oddalił się”. Pan Jezus krok po kroku ukazuje się jako Mesjasz i od samego początku jest odrzucany. Pan chce, abyśmy przyjęli Go w sposób wolny i ten czas Wielkiego Postu jest okazją, którą powinniśmy umieć wykorzystać.

Ewangelia (Łk 4, 24-30)

Kiedy Jezus przyszedł do Nazaretu, przemówił do ludu w synagodze:

«Zaprawdę, powiadam wam: Żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie. Naprawdę mówię wam: Wiele wdów było w Izraelu za czasów Eliasza, kiedy niebo pozostawało zamknięte przez trzy lata i sześć miesięcy, tak że wielki głód panował w całym kraju; a Eliaz do żadnej z nich nie został posłany, tylko do owej wdowy w Sarepcie Sydońskiej. I wielu trędowatych było w Izraelu za proroka Elizeusza, a żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Syryjczyk Naaman».

Na te słowa wszyscy w synagodze unieśli się gniewem. Porwawszy się z miejsc, wyrzucili Go z miasta i wyprowadzili aż na urwisko góry, na której zbudowane było ich miasto, aby Go strącić. On jednak, przeszedłszy pośród nich, oddalił się.

Komentarz

Jezus wypowiedział te słowa w synagodze w Nazarecie. Znał ją bardzo dobrze, ponieważ przez wiele lat uczęszczał do niej w towarzystwie Maryi i Józefa, aby się modlić i słuchać Słowa Bożego.

Jego obecność w synagodze przy tej okazji jest inna. Nadszedł czas, aby się objawił Izraelowi i uczynił to jako prorok: „żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie”.

Ci, którzy go słuchali, znali historię Izraela. Słyszeli historię Eliasza i wdowy z Sarepty oraz opowieść o proroku Elizeuszu i Naamanie Syryjczyku.

Słuchacze zbuntowali się przeciwko Jezusowi, napełnili się gniewem. Nie zaakceptowali proroka, mesjasza, który jest pokornego stanu jak Jezus.

Szukali mesjasza, który uwolniłby ich od jarzma Rzymian. Nie mieli serca, które byłoby naprawdę otwarte na prawdę. Wydaje się, że byli pełni uprzedzeń, które zawsze utrudniają korzystanie z bogactwa Słowa i jego zbawczego działania.

Próbowali go zabić, ale im się to nie udało. Jezus opuścił ich, przechodząc pośród nich. Moment krzyża jeszcze nie nadszedł. To sam Ojciec określa moment śmierci Jezusa na krzyżu.

Czytamy ten fragment Ewangelii w środku okresu Wielkiego Postu. Po raz kolejny widzimy Jezusa, który jest odrzucony przez swój lud. Ten, który przyszedł, aby napełnić dusze prawdziwą radością, nie jest ani rozumiany, ani przyjmowany.

Ten okres Wielkiego Postu jest dobrym czasem na zastanowienie się nad tym, jak przyjmujemy słowo Jezusa. To, które jest dla nas

łatwiejsze do przyjęcia i to, które
trudniej jest nam przyjąć.

Javier Masa / Zdjęcie: Matteo
Grando G - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/poniedzialek-3wielkipost/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/poniedzialek-3wielkipost/)
(26-03-2025)